

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 stycznia 2018 roku strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. domagała się od strony pozwanej (...) spółki

z o.o. we W. zasądzenia kwoty 1398,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że wykonała na zlecenie strony pozwanej prace remontowe w lokalu położonym we W. przy ul. (...). Po wykonaniu prac została wystawiona faktura VAT, która nie została zapłacona, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 24 kwietnia 2018 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem i 227 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że zawarła ze stroną powodową umowę wskazaną w pozwie. Zarzuciła jednak, że część prac nie została przez stronę powodową wykonana, a pozostałe zostały wykonane wadliwie. Strona pozwana zarzuciła także, że strona powodowa nie rozliczyła się z pobranych zaliczek na materiały budowlane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2016 roku (...) spółka z o.o. we W. (zamawiający) zawarła z (...) spółką z o.o. we W. (wykonawcą) umowę, której przedmiotem było wykonanie prac remontowych (wykończeniowych) w lokalu użytkowym, położonym we W. przy ul. (...).

Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia za poszczególne rodzaje prac w następujący sposób:

- malowanie farbą białą lub kolorową – 8 zł za m²,
- wykonanie płyt gipsowo-kartonowych na klej – 26 zł za m²,
- montaż płyt gipsowo-kartonowych na stelażu – 54 zł za m²,
- montaż drzwi wewnętrznych – 250 zł za sztukę,
- położenie gładzi gipsowej bez materiału – 23 zł za m²,
- gruntowanie – 2 zł za m²,
- układanie glazury i terakoty – 61 zł za m²,
- układanie glazury i terakoty w „caro” – 58 zł za m²,
- układanie płytek – wielkość 10x10 – 86 zł za m².

Strony ustaliły także szacunkowe wynagrodzenie na kwotę około 1500 zł oraz wysokość zaliczki na materiały budowlane na kwotę 500 zł.

(dowód: bezsporne;

korespondencja SMS – k. 3-4;

zeznania świadka A. F. z dnia 5.07.2019 roku [0:50-1:05];

zeznania świadka D. P. z dnia 25.10.2019 roku [0:02-0:23];

przesłuchanie strony powodowej z dnia 25.10.2019 roku [0:23-0:50];

przesłuchanie strony pozwanej z dnia 25.10.2019 roku [0:50-1:11])

Zlecone prace wykonywał przede wszystkim R. P., a dostawą materiałów zajmowała się A. F..

Zlecone prace obejmowały malowanie, gruntowanie, szpachlowanie, wstawienie gipsokartonu na klej i na stelażu oraz wykonanie odpływu kanalizacyjnego w łazience (wraz z tynkowaniem i malowaniem).

Ostatecznie montaż drzwi wraz z ościeżnicami został wykonany przez zamawiającego we własnym zakresie. Wykonawca także (mimo wcześniejszych ustaleń) nie wykonywał akrylowania okien.

(dowód: bezsporne;

zeznania świadka R. P. z 5.07.2019 roku [0:05-0:49];

zeznania świadka A. F. z dnia 5.07.2019 roku [0:50-1:05];

zeznania świadka D. P. z dnia 25.10.2019 roku [0:02-0:23];

przesłuchanie strony powodowej z dnia 25.10.2019 roku [0:23-0:50];

przesłuchanie strony pozwanej z dnia 25.10.2019 roku [0:50-1:11])

Wykonawca wykonał prace remontowe (wykończeniowe) w postaci malowania sufitu w łazience, poprawek malarskie na życzenie, przygotowania i zabezpieczenia powierzchni malarskich, wstawienia gipsokartonu na klej oraz montażu odpływu kanalizacyjnego wraz z tynkowaniem i malowaniem, a także malowania ścian wraz z gruntowaniem.

(dowód: bezsporne;

zeznania świadka D. P. z dnia 25.10.2019 roku [0:02-0:23])

W dniu 1 lipca 2016 roku wykonawca wystawił fakturę nr (...), w której obciążył zamawiającego kwotą 1548,97 zł za wykonanie usługi remontowej. Termin płatności określono na dzień 3 marca 2016 roku.

Następnie została wystawiona faktura korygująca, która zmniejszyła wysokość wynagrodzenia z kwoty 1548,97 zł na 1398,98 zł (obniżenie dotyczyło akrylowania okien za kwotę 150 zł).

Zgodnie ze specyfikacją (załącznikiem) do faktury nr (...) na kwotę 1398,98 zł złożyły się:

- malowanie ścian o łącznej powierzchni 42,752 m² za kwotę 342,02 zł,
- malowanie z materiałem sufitu w łazience o powierzchni 2,738 m² za kwotę 41,06 zł,
- poprawki malarskie (na życzenie) za kwotę 100 zł,
- przygotowanie i zabezpieczenie powierzchni malarskich za kwotę 100 zł,
- gruntowanie łącznej powierzchni 45,490 m² za kwotę 90,98 zł,
- szpachlowanie łącznej powierzchni 3,077 m² za kwotę 70,77 zł,
- wstawienie gipsokartonu na klej o powierzchni 0,900 m² za kwotę 23,40 zł,

- wstawienie gipsokartonu na stelażu o łącznej powierzchni 2,177 m² za kwotę 117,56 zł,
- wycięcie kotw za kwotę 50 zł,
- przygotowanie powierzchni pod malowanie, szpachlowanie ubytków o łącznej powierzchni 24,319 m² za kwotę 243,19 zł,
- montaż i demontaż muszli klozetowej za kwotę 100 zł,
- montaż odpływu kanalizacyjnego wraz z tynkowaniem i malowaniem za kwotę 120 zł.

(dowód: bezsporne;

faktura – k. 5,

faktura korygująca – k. 6,

specyfikacja – k. 7)

W piśmie z dnia 27 września 2016 roku wykonawca wezwał zamawiającego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dowodami nadania i odbioru – k. 8-11)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Bezsporny w niniejszej sprawie był sam fakt zawarcia przez strony umowy, której przedmiotem była wykonanie prac remontowych (wykończeniowych) w lokalu użytkowym, położonym we W. przy ul. (...), a także (co do zasady) zakres zleconych prac. Bezsporne było także to, że strony ustaliły szacunkowe wynagrodzenie w kwocie około 1500 zł oraz że strona powodowa przyjęła zaliczkę na materiały budowlane w wysokości 500 zł. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, które ze zleconych prac zostały przez stronę powodową wykonane, a co za tym idzie, czy strona pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz strony powodowej wynagrodzenia w wysokości dochodzonej pozwem.

Nie ulega wątpliwości, że strony niniejszego procesu łączyła umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło ma zatem za przedmiot zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do wykonania dla zamawiającego, za zapłatą wynagrodzenia, określonego w umowie dzieła, to jest osiągnięcie uzgodnionego przez strony rezultatu. Przedmiotem umowy zawartej przez strony było zobowiązanie strony powodowej do wykonania za wynagrodzeniem prac remontowych (wykończeniowych) we wskazanym wyżej lokalu użytkowym.

Należy w tym miejscu przede wszystkim wskazać, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także trzeba, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron

procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia, bowiem to ona domagała się zapłaty należności dochodzonej pozwem.

W ocenie Sądu strona powodowa jedynie częściowo wykazała dochodzone przez siebie roszczenie.

Trzeba w tym miejscu przede wszystkim wskazać, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana w ogóle nie zakwestionowała części prac wskazanych w dołączonej do pozwu specyfikacji, która była podstawą wystawienia faktury dochodzonej pozwem. Dotyczyło to malowania sufitu w łazience (41,06 zł), poprawek malarskie na życzenie (100 zł), przygotowania i zabezpieczenia powierzchni malarskich (100 zł), wstawienia gipsokartonu na klej (23,40 zł) oraz montażu odpływu kanalizacyjnego wraz z tynkowaniem i malowaniem (120 zł), a więc prac za łączną kwotę 384,46 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie ustosunkowała się do powyżej wskazanych pozycji specyfikacji. W szczególności strona pozwana nie zakwestionowała wykonania tych prac oraz wysokości wynagrodzenia z tego tytułu. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że strona pozwana powinna była wyraźnie wskazać fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się nie zgadza, jeśli miało to służyć obronie jej racji. Powinna także szczegółowo ustosunkować się do wszystkich twierdzeń strony powodowej, a tego we wskazanej części nie uczyniła. Nie ulega przy tym wątpliwości, że podstawowym zadaniem (i obowiązkiem) strony pozwanej jest szczegółowe wypowiedzenie się co do faktów przytoczonych w pozwie przez stronę powodową.

Stronie powodowej należało się jeszcze wynagrodzenie za malowanie (342,02 zł) oraz gruntowanie (90,98 zł) w łącznej kwocie 433 zł. W ocenie Sądu w tej części strona powodowa wykazała istnienie roszczenia (udowodniła, że prace zostały wykonane), a zarzuty strony pozwanej okazały się nieuzasadnione. Nie ulega przy tym wątpliwości, że strona pozwana wprawdzie zakwestionowała jakość prac w tym zakresie, jednak mimo podniesienia zarzutów dotyczących ewentualnych wad wykonanych prac nie wywiodła z nich żadnych przewidzianych prawem skutków. Strona pozwana nie skorzystała z żadnych uprawnień wynikających z rękojmi, a więc nie zażądała stosownego obniżenia wynagrodzenia (po wezwaniu do usunięcia wad) ani nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Skoro zatem strona pozwana w żaden sposób nie wyartykułowała żadnego z wyżej wspomnianych uprawnień (także w korespondencji przedsądowej), to tym samym jej zarzuty dotyczące wad wykonanych prac były bezprzedmiotowe. Strona pozwana nie zgłosiła wreszcie żadnych ewentualnych roszczeń odszkodowawczych (z tytułu nienależytego wykonania umowy) i nie przedstawiła ich do potrącenia z wzajemną wierzytelności strony powodowej.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że zawnioskowany przez stronę pozwaną świadek D. P. zeznał, że prace w zakresie malowania zostały ostatecznie przyjęte przez stronę pozwaną.

Strona pozwana nie wykazała także w żaden sposób, aby powierzchnie przed malowaniem nie zostały zagruntowane. W ocenie Sądu sam fakt znalezienia pełnego opakowania gruntu do ścian nie był wystarczającym dowodem braku wykonania tej czynności. Jednocześnie strona powodowa nie potwierdziła takiej okoliczności (braku gruntowania przed malowaniem).

Skoro zatem strona powodowa wykazała istnienie roszczenia w powyższym zakresie (ewentualnie roszczenie w powyższej części nie zostało zakwestionowane), a zarzuty strony pozwanej okazały się nieuzasadnione, to powództwo co do kwoty 817,46 zł zasługiwało na uwzględnienie.

Jeśli chodzi natomiast o pozostałe zarzuty strony pozwanej (dotyczące braku rozliczenia pobranej zaliczki na materiały budowlane, złej jakości wykonanych prac oraz niezwrócenia kosztów uszkodzonego mienia), to trzeba w tym miejscu podkreślić, że mimo podniesienia zarzutów tej treści strona pozwana nie wywiodła z nich żadnych konkretnych przewidzianych prawem skutków. Nie złożyła bowiem stronie powodowej (zarówno w postępowaniu przedsądowym, jak również w toku procesu) oświadczenia o potrąceniu swoich ewentualnych wierzytelności (odszkodowawczych lub innych) z wierzytelnością strony powodowej z tytułu wynagrodzenia za wykonanie prac remontowych. Należy przy tym podkreślić, że bez jednoznacznego oświadczenia strony pozwanej o potrąceniu ewentualnych wierzytelności zgłoszone przez nią zarzuty dotyczące nienależytego wykonania umowy (lub braku rozliczenia zaliczek) były bezprzedmiotowe. Ewentualne ustalenie bowiem w toku procesu, że strona powodowa wykonała dane prace nieprawidłowo lub nie dokonała rozliczenia zaliczek (wskutek czego strona pozwana na przykład poniosła szkodę), nie miałoby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ strona pozwana nie wywiodła z tych faktów (ewentualnego nienależytego wykonania umowy lub nierozliczenia zaliczek) konkretnych skutków prawnych (na przykład nie złożyła zarzutu potrącenia).

Niezależnie od powyższego strona pozwana w żaden sposób nie wykazała swojego roszczenia z tytułu ewentualnie poniesionej szkody (w szczególności jej wysokości).

W pozostałym zakresie dochodzonego roszczenia, czyli wynagrodzenia za szpachlowanie, wstawienie gipsokartonu na stelażu oraz przygotowania powierzchni pod malowanie (szpachlowania ubytków), strona pozwana zakwestionowała roszczenie strony powodowej (zaprzeczyła, aby prace te zostały wykonane), a w ocenie Sądu strona powodowa w sposób jednoznaczny (i nie budzący wątpliwości) nie wykazała, aby w tym zakresie umowa została wykonana. Strona powodowa między innymi nie wyjaśniła, na czym dokładnie miało polegać szpachlowanie oraz czym różniło się od przygotowania powierzchni pod malowanie (szpachlowania ubytków). Strona powodowa nie wykazała wreszcie, w jaki sposób wyliczyła stawki za powyższe czynności (nie znalazły się one w uzgodnionym przez strony cenniku).

Strona powodowa nie udowodniła także, aby wycięcie kotw miało nastąpić odpłatnie (i za jakie konkretnie kwoty).

Jeśli chodzi natomiast o koszty montażu i demontażu muszli klozetowej, to w ocenie Sądu strona powodowa wykazała wprawdzie konieczność dokonania tych czynności (które były niezbędne do prowadzenia innych zleconych prac), jednak w żaden sposób nie udowodniła, aby ustaliła ze stroną pozwaną wysokość wynagrodzenia z tego tytułu.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie o odsetki powstaje zatem od chwili, w której dłużnik pozostaje w opóźnieniu. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu termin spełnienia świadczenia wynikał z wystosowanego do strony pozwanej wezwania do zapłaty. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wezwanie skierowane do innego podmiotu nie było skuteczne. Wezwanie do zapłaty zostało jednak skierowane także na adres siedziby strony pozwanej, wskazany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, a tym samym skutecznie doręczone (abstrahując od faktu, że w rzeczywistości strona pozwana przesyłki nie podjęła, mimo podwójnego awizowania). Tym samym najpóźniej od dnia 12 października 2016 roku strona pozwana pozostawała w opóźnieniu i od tej daty stronie powodowej należały się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dokumentach (dołączonych przez strony). Sąd wziął także pod uwagę zeznania świadków R. P., A. F., M. B., M. P. oraz D. P., jak również zeznania samych stron, jednak tylko w takim zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z dokumentami oraz zeznaniami pozostałych przesłuchanych osób, a także z zarzutami podniesionymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Mając zatem wszystkie powyższe okoliczności na względzie w ocenie Sądu stronie powodowej przysługiwało roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane prace w wysokości 817,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2016 roku do dnia zapłaty. Dlatego też na podstawie art. 627 k.c. w zw. z art. 481 k.c. i art. 6 k.c., a także łączącej strony umowy orzeczono, jak w punkcie I wyroku.

W pozostałej części (wskazanej wyżej), powództwo było nieuzasadnione i dlatego na podstawie tych samych przepisów (oraz zawartej umowy) podlegało oddaleniu, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała w 58% w stosunku do pierwotnego żądania i poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 30 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 270 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie. Należał się jej zatem zwrot kosztów w kwocie 174 zł. Strona pozwana wygrała natomiast w 42%, ale nie poniosła żadnych kosztów podlegających zwrotowi. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 174 zł.